

Sygn. akt II K 823/15/P

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2016r.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie :

Przewodniczący: SSR Lilianna Tatarczuch

Protokolant : Prot. Barbara Argasińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Kraków- Podgórze: Jarosława Brożek

po rozpoznaniu w dniach: 4.02.2016r., 22.03.2016r., 28.04.2016r., 5.05.2016r.

sprawy:

Ł. S. (1) s. B. i K. zd. A. ur. (...) w K.

oskarżonego o to, że:

I. w bliżej nieustalonym dniu w okresie od kwietnia 2012 roku do 15 maja 2012 roku w Krakowie, przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, zabrali w celu przywłaszczenia drut stalowy i siatkę ogrodzeniową o łącznej wartości 2.300 złotych na szkodę M. A., a z popełnienia przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu, przy czym R. S. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie z dnia 16 stycznia 2007 roku, sygn. akt: IIK 1393/05/N oraz wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie z dnia 29 czerwca 2007 roku, sygn. akt: IIK 902/07/N za umyślne przestępstwo podobne, a Ł. S. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie z dnia 31 lipca 2006 roku, sygn. akt: IIK 525/06/N za umyślne przestępstwo podobne

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk

II. w bliżej nieustalonym dniu czerwca 2012 roku w Krakowie, działając wspólnie i w porozumieniu, po uprzednim włamaniu do budynku mieszkalnego przy ul. (...) poprzez zniszczenie drzwi wejściowych, zabrali w celu przywłaszczenia bojler o wartości 700 złotych na szkodę M. A., a z popełnienia przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu, przy czym R. S. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 §1 kk wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie z dnia 16 stycznia 2007 roku, sygn. akt: IIK 1393/05/N oraz wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie z dnia 29 czerwca 2007 roku, sygn. akt: IIK 902/07/N za umyślne przestępstwo z art. 279 §1 kk, a Ł. S. (1) czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności lat po odbyciu kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie z dnia 31 lipca 2006 roku, sygn. akt: IIK 525/06/N za umyślne przestępstwo podobne

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk

I. oskarżonego ***Ł. S. (1)*** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. I aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 278 § 1 kk przy zastosowaniu art. 65 §1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **Ł. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. II aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 279 §1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 §1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk i za to na mocy art. 279 §1 kk przy zastosowaniu art. 65 §1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa orzeka wobec oskarżonego karę łączną 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. Andrzeja Nowakowskiego kwotę 2390,40 (dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt, czterdzieści) złotych, stawka powiększone o VAT - tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;

V. na zasadzie art. 624 § 1 pkp zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 823/15/P

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie,
Wydział II Karny, z dnia 5 maja 2016r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. P., A. R. (1), R. S. (1) i Ł. S. (1) w okresie od października 2011r. do listopada 2012r. dopuścili się wielu kradzieży elementów metalowych (żłomu) na polecenie M. Z., a dochody uzyskiwane z popełniania takich czynów stały się w tym czasie ich stałym i jedynym źródłem dochodu. Wyglądało to w ten sposób, że pieniądze uzyskane ze sprzedaży złomu oddawali M. Z., ten natomiast w zamian za to dawał im niewielkie kwoty pieniędzy z przeznaczeniem na jedzenie, papierosy czy paliwo do auta.

Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego Ł. S. (1) – k. 102 t. I, 395 t. II, 634 t. IV

wyjaśnienia Z. P. – k. 4-6, 132-134 t. I, 393 t. II, 635 t. IV

częściowo wyjaśnienia A. R. (1) – k. 111 t.I, 681 t. IV

częściowo wyjaśnienia R. S. (1) – k. 7-9 t. I

informacja z KRK dot. oskarżonego Ł. S. (1) – k. 651 t. IV

Dnia 31 marca 2012r. Ł. S. (1) doznał złamania podudzia prawego i miał założony gips na całą stopę, aż do piszczeli. W związku z tym miał problemy z poruszaniem się; używał kul i jeździł na wózku oraz korzystał z pomocy R. S. (1), u którego wówczas zamieszkiwał. W opisanym stanie nie powinien był prowadzić samochodu, gdyż byłoby to nierozsądne, aczkolwiek było to możliwe. Jednakże po upływie około półtorej miesiąca od założenia gipsu Ł. S. (1), sam go sobie zdjął. Nosił go zatem do około połowy kwietnia 2012r. Po zdjęciu gipsu chodził o kulach i kierował samochodem.

Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego Ł. S. (1) – k. 394-395, 634 t. IV

wyjaśnienia oskarżonego Ł. S. (1), złożone w sprawie o sygn. akt II K 410/13/N - k. 212

wyjaśnienia Z. P. – k. 635 t.IV

kopia karty informacyjnego leczenia szpitalnego – k. 104-105 t. I

ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego – k. 433 t. III

W bliżej nieustalonym dniu, w okresie od 1 kwietnia 2012 r. do 15 maja 2012r., a następnie w nieustalonym dniu czerwca 2012r. Z. P., A. R. (1), R. S. (1) i Ł. S. (1) dokonali dwukrotnie kradzieży na szkodę M. A. na posesji przy ul. (...) w K.. W czasie pierwszego zdarzenia z budynku gospodarczego, do którego nie mieli problemu, aby wejść, zabrali drut stalowy w 6 krążkach o łącznej wadze 500 kg i wartości 1 800 zł oraz stalową siatkę ogrodzeniową, tj. 20 metrów bieżącej siatki o wysokości 2 metrów oraz 30 metrów bieżącej siatki o wysokości 1,5 metra i wartości 500 zł. Drut ten i siatkę zapakowali na tzw. pakę samochodu marki R. (...), którym kierował R. S. (2). Następnie sprzedali je w skupie złomu, znajdującym się w okolicach dzielnicy K.: N. Huta. Z kolei podczas kolejnego zdarzenia, po uprzednim zniszczeniu drzwi wejściowych przy użyciu siekiery, zabrali z wnętrza budynku mieszkalnego brojler koloru srebrnego o pojemności 300 litrów o wartości 700 zł, który załadowali do samochodu, prowadzonego również w tym przypadku przez Ł. S. (1). Skradziony brojler został sprzedany w skupie złomu.

Dowód: wyjaśnienia Z. P. – k. 134 t. I, 393 t. II, 635 t. IV

częściowo wyjaśnienia R. S. (1) – k. 7-9 t.I

częściowo wyjaśnienia A. R. (1) – k. 111 t.I, 681 t. IV

zeznania świadka M. A. – k. 2v t.I, 395-396 t.II, 635v t. IV

Ł. S. (1), będąc osadzonym w Areszcie Śledczym leczył się w okresie od 27 października do 9 listopada 2012r. na oddziale ortopedycznym szpitala przy ul. (...) z powodu urazu podudzia prawego. W okresie od 30.07. do 19.08.2013r. przeszedł operacyjne usunięcie aparatu I., przebywając na Oddziale (...) Aresztu Śledczego W. – M..

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego Ł. S. (1) – k. 102 t. I, 634 t. IV

kopia karty informacyjnego leczenia szpitalnego – k. 104-105 t. I

Ł. S. (1) ma 38 lat, jest kawalerem, nie ma dzieci i kogokolwiek na swoim utrzymaniu. Legitymuje się wykształceniem podstawowym, z zawodu jest brukarzem – posadzkarz – kafelkarz. Nie pracuje, nie uzyskuje dochodów i nie ma majątku. Nie był leczony neurologicznie, psychiatrycznie ani odwykowo. W przeszłości miał wypadek samochodowy.

Dowód: dane oskarżonego Ł. S. – k. 151 t. I, 634 t. IV

Brak podstaw do kwestionowania poczytalności Ł. S. (1) w odniesieniu do zarzucanych mu czynów- warunki z art. 31§1 lub 2 kk nie znajdują zastosowania.

Dowód: opinia sądowo – psychiatryczna – k. 119-123 t. I

Był on wielokrotnie karany, w tym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie z dnia 31 lipca 2006r., sygn. akt II K 525/06/N za przestępstwa z art. 280§1 kk i inne na karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą zaczął odbywać w dniu 28 stycznia 2008r. (koniec kary przypadał na dzień 27 luty 2011r.), przy zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od 16.06.2007r. do 14.11.2007r., następnie postanowieniem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 29.07.2010r., sygn. akt V Kow 2206/10/ wz skazanemu udzielono warunkowego przedterminowego zwolnienia i został zwolniony w dniu 3.08.2010r. z Zakładu Karnego we Wrocławiu.

Dowód: Karta Karna – k. 673-677, t. IV

wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie z dnia 31.07.2006r., sygn. akt II K 525/06/N – k. 63-67, t.I

zaświadczenie o odbyciu kary – k. 68, t. I

Oskarżony słuchany w charakterze podejrzanego przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że był zmuszany do popełnienia przestępstw, podobnie jak jego koledzy – A. R. (1), A. S. i R. P. przez szefa ich grupy - M. Z.. Wskazał, że wymieniony zmuszał ich do kradzieży, co argumentował tym, że są mu dłużni jakieś pieniądze, a owe zmuszanie polegało na biciu ich siekierą, paralizatorem, młotkiem. Wyjaśnił, że pod przymusem podpisywali oświadczenia na kartce, iż pożyczali od niego pieniądze i zobowiązują się mu je oddać. Podniósł, iż faktycznie nie pożyczał od niego żadnych pieniędzy. Oskarżony wskazał, że każdy z nich bał się M. Z., lecz tylko on posiada obrażenia na ciele. Dalej oskarżony wyjaśnił, że S. też miał złamaną rękę, w zeszłym roku, posiadał również blizny po nożach i siekierach oraz śrut w ciele od wiatrówki. Wskazał, że M. Z. jest C., lecz nie wie gdzie on mieszka – szwenda się to tu, to tam, aczkolwiek słyszał, że „siedzi w T.- M.” i kiedy wyjdzie „będzie następnych katował”. Podał, iż kiedyś miało miejsce takie zdarzenie na ul. (...), że M. Z. zamknął go w piwnicy, gdyż chciał go ukarać za kradzież jego żonie kolczyków i pieniędzy, co oczywiście nie było prawdą.

Odnosnie kradzieży na ul. (...) oskarżony wyjaśnił, że nie potrafi powiedzieć, czy był przy nich, bowiem nawet nie wie, gdzie to jest. Wskazał, że nie przypomina sobie takiej sytuacji, żeby Z. P. porąbał siekierą drzwi od jakiegoś domu i nie pamięta, aby wzięli jakiś bojler. Wyjaśnił, iż nie przypomina sobie też takiego zdarzenia, aby kradli drut lub siatkę ogrodzeniową. Dodał, że w areszcie śledczym powinna znajdować się dokumentacja dotycząca leczenia, tj. zaznaczył, iż cały czas leczy się z powodu tych urazów. Wskazał, że w zeszłym roku uciekł od tej grupy, miał operację we W., kiedy był jeszcze na wolności. Wyjaśnił, iż przebywał na oddziale ortopedycznym szpitala przy ul. (...) od 27 października do 9 listopada 2012r., a następnie, po osadzeniu w zakładzie karnym, miał operację w szpitalu przy Areszcie Śledczym W. – M., gdzie przebywał od 30 lipca do 19 sierpnia 2013r. (k. 102 t. I)

Słuchany w toku postępowania sądowego oskarżony Ł. S. (1) nie przyznał się do popełniania zarzucanych mu czynów. Zaprzeczył, aby brał udział w kradzieżach dokonanych na ul. (...), podnosząc, że w tym czasie leżał w łóżku u R. S. (1). Wskazał, iż miał złamanie trzonu piszczeli. Dodatkowo oskarżony wyjaśnił, że na tej kradzieży nie było też R. S. (1), gdyż cały czas był z nim w domu. Wskazał, że w maju przeprowadził się na działkę i wówczas chodził o kulach, jeździł na wózku – miał problemy z chodzeniem. Zaznaczył, że wtenczas nie jeździł samochodem jako kierowca. Ponownie podkreślił, że nie wie gdzie znajduje się ul. (...). Wskazał, że w połowie maja poznał Z. P.. Wyjaśnił, że miał założony gips na całą stopę, do pachwiny. Podniósł, że cały kwiecień leżał w łóżku, a kolega S. załatwił mu kule, przy pomocy których poruszał się. Wyjaśnił, że żył z innych kradzieży. Wskazał, że Z. znał od 1999r. – jego siostra mieszkała obok jego osiedla. Zaznaczył, iż kolega P. go pomawia w innej sprawie, gdyż nie znał go w 2011r., jak również w lutym i kwietniu 2012r. Wyjaśnił, że przyznał się w Prokuraturze, bo już miał dość tego (k. 394v-395, t. II).

Oskarżony słuchany przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Po odczytaniu mu wyjaśnień poprzednio złożonych podtrzymał je w całości (k. 634v, t.IV). Wskazał, że cały kwiecień leżał w domu, jeździł na wózku inwalidzkim, a pomagał mu R. S. (1). Zaznaczył, że nie mógł jeździć samochodem i do czerwca miał założony opatrunek. Wyjaśnił, że od 1 kwietnia do czerwca 2012r. miał założony gips na prawej nodze.

Dodatkowo Sąd odczytał na rozprawie wyjaśnienia oskarżonego złożone w innej sprawie, mianowicie o sygn. akt II K 410/13/N z k. 212. W tych wyjaśnieniach oskarżony wskazała, że w sierpniu 2012r. mieszkał w Krakowie, zbierał złom i był bez pracy. Wskazał, iż 31.03.2012r. miał założony gips z uwagi na złamanie piszczeli, który sam sobie zdjął po półtorej miesiąca. Odnosząc się do tego fragmentu wyjaśnień oskarżony na rozprawie podał, że gips zdjął sobie pod koniec maja i w czerwcu już go nie miał. Wskazał, iż po zdjęciu gipsu chodził o kulach i kierował samochodem.

Czyniąc ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd w części oparł się o wyjaśnienia oskarżonego Ł. S. (1). W ocenie Sądu w świetle całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego na wiarę zasługuje ta część

wyjaśnień, w których Ł. S. (1) konsekwentnie twierdził, że w marcu 2012r. doznał urazu (złamania) podudzia prawego i miał problemy z chodzeniem, co wynika z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz załączonej do akt dokumentacji medycznej (kopii karty informacyjnego leczenia szpitalnego). Za wiarygodne Sąd uznał również wyjaśnienia oskarżonego, złożone w sprawie II K 410/13/N, kiedy wyjaśnił, że gips nosił półtorej miesiąca i sam go ściągnął (k.212). Oskarżony również na rozprawie przed tut. Sądem wskazał, że gips sam sobie zdjął i w czerwcu na pewno nie miał gipsu (k. 634 t. IV). Te wyjaśnienia znajdują przede wszystkim potwierdzenie w wyjaśnieniach Z. P., który konsekwentnie, a przy tym stanowczo, w toku całego postępowania, podkreślał, że w czasie kradzieży przy ul. (...) w K. oskarżony Ł. S. (1) nie miał opatrunku gipsowego (k. 393 t. II, 635 t. IV). W ocenie Sądu brak również podstaw do kwestionowania wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w jakim wskazywał, że żył z kradzieży (k. 395 t. II). Ta okoliczność znajduje potwierdzenie zwłaszcza w wyjaśnieniach i zeznaniach A. R. (1) (k. 25-26 t. I, k. 681 t. IV).

Za zupełnie pozbawione wiarygodności Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego Ł. S. (1), w których nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie stoją w opozycji z konsekwentnymi i logicznymi w tym zakresie wyjaśnieniami Z. P.. Wymieniony nie tylko przyznał, iż sam brał udział w kradzieżach dokonanych przy ul. (...) w Krakowie (za które zresztą został skazany prawomocnym wyrokiem tut. Sądu z dnia 17 kwietnia 2015r.), lecz również wskazał na współsprawców, w tym na Ł. S. (1), wyjaśniając, że na miejsce zdarzenia przyjechali samochodem marki R. (...), który prowadził oskarżony Ł. S. (1). Z. P. podał przy tym, iż nie pamięta roli każdego ze współsprawców, tym niemniej działali wspólnie i w porozumieniu, a skradzione rzeczy oddali na skup złomu.

Uwadze Sądu nie umknął fakt, iż Z. P. wyjaśniał, że kradzieży przy ul. (...) dokonali tak jakby za jednym razem, czyli inaczej niż to zostało ustalone w toku postępowania przygotowawczego, co znalazło odbicie w opisie zarzutów, przyjętych w akcie oskarżenia. W ocenie Sądu nie pozbawia to jednak wyjaśnień czy też zeznań Z. P. wiarygodności, bowiem świadek, zeznając m przed Sądem, wskazał, że takich kradzieży było kilkanaście. Nie miał jednak wątpliwości co do tego, kradzieży jakich rzeczy i z kim dokonał przy ul. (...) w Krakowie. Swoje zeznania Z. P. składał po znacznym upływie czasu, w ocenie Sądu mógł więc nie pamiętać, czy kradzieże z ul. (...) był popełnione w jednym dniu, czy też w nieznacznym odstępie czasu. Reasumując, odnośnie udziału Ł. S. (1) w kradzieży w bliżej nieustalonym dniu, w okresie od 1 kwietnia 2012 r. do 15 maja 2012r., a następnie w kradzieży z włamaniem w nieustalonym dniu czerwca 2012r. przy ul. (...) Sąd oparł się w całości o depozycje Z. P.. Z kolei sam fakt tego, że doszło do tych zdarzeń wynika wprost z zeznań pokrzywdzonego M. A., który określił przy tym ich ramy czasowe.

Odnosząc się natomiast do wyjaśnień oskarżonego, który twierdził, że w kwietniu 2012r. nie mógł prowadzić samochodu z uwagi na uraz nogi, zwrócić należy nie tylko na jego wyjaśnienia, które w tym zakresie były zmienne (raz oskarżony podawał, że zdjął sobie gips po upływie ok. półtorej miesiąca od jego założenia, innym natomiast, że dopiero końcem maja), lecz również na uzupełniającą opinię biegłego, w której biegły podał, że w swej opinii pisemnej nie sprecyzował, nie wyraził poglądu, iż Ł. S. (1) nie był w stanie prowadzić samochodu, lecz nie powinien był go prowadzić, gdyż byłoby to nierozsądne, choć możliwe. W kontekście wyjaśnień Z. P. i częściowo wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego, przyznającego się do faktu samodzielnego zdjęcia gipsu, stwierdzić należy, iż oskarżony w istocie zdjął sobie gips jeszcze w połowie kwietnia 2012r. i o ile miał problemy z chodzeniem, to jednak podjął się prowadzenia samochodu i uczestniczył w kradzieżach, opisanych w zarzutach.

Przeciwko wiarygodności wyjaśnień oskarżonego przemawiają również uznane za częściowo wiarygodne depozycje A. R. (1), który przyznał w toku postępowania przygotowawczego, że czasem dokonywał kradzieży wspólnie z S., P. i S..

Jak wynika z powyższego przy ustaleniu stanu faktycznego Sąd w przeważającym zakresie oparł się o wyjaśnienia i zeznania świadka Z. P., gdyż te – w zakresie istotnym dla rozpoznania sprawy – były rzeczowe, logiczne, a przede wszystkim konsekwentne. Z. P. nie miał najmniejszych wątpliwości, co do tego, iż oskarżony Ł. S. (1) dokonał wspólnie z nim oraz z R. S. (1) i A. R. (2) kradzieży przy ul. (...) w K., wskazując, że o ile miał oskarżony miał złamaną kość piszczelową, to pewny jest, że w czasie owych kradzieży nie miał gipsu na nodze i prowadził auto. Co więcej świadek ten wskazał, iż pozyskane w ten sposób przedmioty spieniężyli, oddając je do skupu. Zaznaczył przy tym, że nie jest skonfliktowany z Ł. S. (1), co z kolei oznacza, iż nie miał interesu w tym, aby składać niekorzystne dla niego zeznania.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. A., który wskazał miejsce i czas poszczególnych zdarzeń oraz wskazał przedmioty wraz z wartością, które utracił w wyniku kradzieży dokonanej m.in. przez oskarżonego Ł. S. (1). Zeznania świadka nie były kwestionowane w toku postępowania, były logiczne i rzeczowe.

Za wiarygodne w części Sąd uznał zeznania A. R. (1), tj. tylko w tej, w której przyznał, iż „czasem” dokonywał kradzieży wspólnie z S., P. i R.. Fakt, iż wymienieni dokonywali wspólnie kradzieży wynika przede wszystkim z zeznań Z. P.. W pozostałym zakresie depozycje świadka były niewiarygodne. Świadek udzielał bowiem wymijających lub niestanowczych odpowiedzi na pytania Sądu czy Prokuratora. Sąd ocenił je zatem, w przeważającym zakresie, jako niespójne i nielogiczne.

Odnosnie zeznań świadka R. S. (1) Sąd uznał, że te również są wiarygodne w niewielkim zakresie. W ocenie Sądu na walor wiarygodności zasługuje ten fragment wyjaśnień, w których świadek przyznał, iż był na kradzieżach przy ul (...) z R. i P. oraz, że utrzymywał się z kradzieży elementów metalowych (k. 7-9 t. I). W tym zakresie zeznania świadka korespondują z materiałem dowodowym, ocenionym przez Sąd jako wiarygodny.

Za pozbawione wiarygodności Sąd uznał natomiast dalsze wyjaśnienia R. S. (1), w których zaprzeczał swojemu oraz oskarżonego udziału w kradzieżach, objętych niniejszym postępowaniem. W tym zakresie wyjaśnienia R. S. (1) są wykrętne i nielogiczne. Co istotne, w zakresie winy i współsprawstwa R. S. (1) w kradzieżach na szkodę M. A. wypowiedział się już tutaj. Sąd w skazującym go wyroku z dnia 17 kwietnia 2015r.

Sąd przyjął w całości opinię sądowno- psychiatryczną, uznając ją za pełną i wyczerpującą, a także wykonaną z uwzględnieniem całości wiedzy specjalistycznej. Opinia ta nie była również kwestionowana przez żadną ze stron w toku postępowania.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył ustną uzupełniającą opinię biegłego sądowego z zakresu chirurgii, albowiem wnioski biegłego są jasne oraz poparte jego wiedzą i doświadczeniem życiowym.

Za niebudzące wątpliwości Sąd uznał dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, jako uzyskane w sposób zgodny z obowiązującymi w tej materii przepisami prawa procesowego, a ponadto pochodzące od uprawnionych do ich sporządzenia podmiotów.

Sąd zważył, co następuje.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, że oskarżony Ł. S. (1) dopuścił się czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia.

Kradzież jest przestępstwem materialnym. Do jego znamion należy skutek w postaci objęcia rzeczy wyjętej spod władztwa osoby uprawnionej we władanie sprawy. Zgodnie z dominującą w polskiej doktrynie i orzecznictwie teorią zawładnięcia, skutek następuje w momencie zawładnięcia rzeczą przez sprawcę, tj. w chwili, gdy sprawca objął ją w swoje posiadanie. Dla zrealizowania znamienia skutku omawianego przestępstwa muszą więc zostać przesądzone łącznie dwa elementy. Po pierwsze, fakt pozbawienia przez sprawcę osoby uprawnionej władztwa nad rzeczą. Po drugie, objęcie tej rzeczy przez sprawcę we władanie. Przedmiotem bezpośredniego działania omawianego typu czynu zabronionego jest rzecz ruchoma. Od strony podmiotowej kradzieży musi towarzyszyć tzw. dolus directus coloratus w odniesieniu do znamienia, co do którego ustawa wymaga, aby było objęte celem, a więc w odniesieniu do zabrania rzeczy (Komentarz do art.278 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] A. Zoll (red.), A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Ćwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k., Zakamycze, 2006, wyd. II., stan prawny: 2006.03.01). Ten zamiar przywłaszczenia cudzego mienia zachodzi, gdy sprawca zagarnia cudzą rzecz w celu zapewnienia sobie możliwości rozporządzania nią tak, jakby była ona jego własnością. Dodatkowo, koniecznym warunkiem przestępstwa kradzieży jest, aby sprawca działał ze zrealizowanym zamiarem trwałego pozbawienia

właściciela możliwości dysponowania tym mieniem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1988 r., IV KR 237/88, LEX nr 22051).

Z kolei przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. jest przestępstwem powszechnym. Zachowanie sprawcy przedmiotowego przestępstwa polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, przy czym zabór musi być dokonany z włamaniem. Przez zabór należy przy tym rozumieć wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby dotychczas nią władającej i objęcie jej we władanie przez sprawcę, przy czym wyjęcie rzeczy spod władztwa musi nastąpić wbrew woli osoby nią dysponującej. Włamanie oznacza natomiast zachowanie polegające na usunięciu przeszkody, stanowiącej zabezpieczenie danego przedmiotu, jeżeli tylko z charakteru zabezpieczenia bez wątplenia wynika zamiar właściciela czy użytkownika niedopuszczenia do niego niepowołanych osób.

Przestępstwo kradzieży z włamaniem jest przestępstwem kierunkowym, gdyż ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy ukierunkowane było na określony cel, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej, a więc włączenie przez sprawcę rzeczy do swojego majątku z zamiarem trwałego pozbawienia właściciela rzeczy możliwości swobodnego nią dysponowania w związku z czym może zostać popełnione tylko w formie zamiaru bezpośredniego (zob. wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 31 grudnia 2014r., III K 250/14, LEX nr 1770323).

Z kolei ze współsprawstwem mamy do czynienia, gdy dwie lub więcej osób działając w porozumieniu, chociażby dorozumianym dokonują wspólnie czynu zabronionego. Współsprawcy muszą mieć świadomość wspólnego wykonywania czynu zabronionego, a więc przynajmniej wiedzieć o sobie i zdawać sobie sprawę, że podejmowane przez nich czynności składają się na realizację wspólnie wykonywanej całości przedsięwzięcia. Zgodnie bowiem z przyjętą linią orzecznictwa i poglądem wyrażonym w piśmiennictwie jurydyczna konstrukcja umożliwia pociągnięcie każdego ze współsprawców do takiej odpowiedzialności, jakby samodzielnie zrealizował znamiona przestępstwa (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 marca 2001 r., II AKa 66/01, Prok. i Pr. 2002, z.3, poz.17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 stycznia 2003 r., II AKa 353/02, Prok. i Pr. 2003 r., z .9, poz.18, LEX nr 78603).

Natomiast sprawca czyni z popełnienia przestępstwa swe stałe źródło dochodu w myśl art. 65 § 1 kk, gdy dopuszcza się przestępstwa wielokrotnie z pewną regularnością i z niego uzyskuje systematycznie dochód, który nie musi być jedynym ani głównym źródłem jego utrzymania. Nie jest przy tym istotne, na jaki cel sprawca przeznacza dochód, ani pobudki, którymi się kieruje (tak SA w Krakowie w wyroku z dnia 31 marca 2015r., II AKa 34/15, KZS 2015/4/84).

Przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż w ustalonym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości fakt, iż oskarżony wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, tj. Z. P., R. S. (1), A. R. (1), co do których zapadły już prawomocne skazujące wyroki, w bliżej nieustalonym dniu, w okresie od 1 kwietnia 2012 r. do 15 maja 2012r., a następnie w nieustalonym dniu czerwca 2012r. dokonał dwukrotnie kradzieży na szkodę M. A. na posesji przy ul. (...) w K.. W czasie pierwszego zdarzenia z budynku gospodarczego, do którego nie mieli problemu, aby wejść, wszyscy czterej zabrali drut stalowy w 6 krążkach o łącznej wadze 500 kg i wartości 1 800 zł oraz stalową siatkę ogrodzeniową, tj. 20 metrów bieżącej siatki o wysokości 2 metrów oraz 30 metrów bieżącej siatki o wysokości 1,5 metra i wartości 500 zł. Drut ten i siatkę zapakowali na tzw. pakę samochodu marki R. (...), który – jak ustalono - kierował R. S. (2). Oskarżony zrealizował zatem znamiona czynu stypizowanego w art. 278§1 kk. Z kolei podczas kolejnego zdarzenia, po uprzednim zniszczeniu drzwi wejściowych przy użyciu siekiery, wszyscy wyżej wymienieni zabrali z wnętrza budynku mieszkalnego brojler koloru srebrnego o pojemności 300 litrów o wartości 700 zł, który załadowali do samochodu, prowadzonego również i w tym przypadku przez Ł. S. (1). Takim działaniem oskarżony, jako jeden ze współsprawców, zrealizował znamiona czynu zabronionego określonego w art. 279§1 kk.

Z dowodów jednoznacznie wynika, że oskarżony oraz współdziałające z nim osoby z powyższych przestępstw osiągnęły korzyść majątkową. Skradzione M. A. rzeczy zostały bowiem oddane do skupu i za nie otrzymali pieniądze. Z tych działań, popełnionych w nieznacznym od siebie odstępie czasu oraz podobnych, oskarżony uczynił sobie stałe źródło dochodu w myśl art. 65 § 1 kk.

Odnosnie strony podmiotowej w przypadku obu czynów każdy ze współsprawców działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, albowiem dokonali kradzieży, w tym również z włamaniem, a z pozyskanymi w ten sposób

rzeczami rozporządzili jak właściciele. Wszyscy zdawali sobie sprawę ze skutków swojego działania, wiedzieli, że na niezamieszkałej posesji przy ul. (...) mogą znajdować się elementy metalowe, które przy podjęciu określonych działań mogą zabrać na szkodę i wbrew woli ich właściciela. Każdy ze współsprawców, w tym oskarżony, zdawał sobie sprawę z celu wspólnego działania.

Z uwagi na pełną poczytalność oskarżonego, jego świadomość bezprawności czynów zasadzającą się na wieku, stopniu społecznego doświadczenia, przy braku okoliczności wyłączających winę, czyny oskarżonego są czynami zawinionym w stopniu wysokim. Jako zaś czyny bezprawne, karalne, karygodne i zawinione stanowią przestępstwa i podstawę pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej.

Przy ustalaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd miał na uwadze to, iż oskarżony swoim zachowaniem dwukrotnie godził w prawo własności. Z okoliczności sprawy bezsprzecznie wynika, iż oskarżony lekceważył sobie istniejący porządek prawny. W ocenie Sądu uznać należy, iż stopień szkodliwości społecznej czynów był wysoki.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie z dnia 31 lipca 2006r., sygn. akt II K 525/06/N Ł. S. (1) był skazany za przestępstwa z art. 280§1 kk i inne na karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą zaczął odbywać w dniu 28 stycznia 2008r. (koniec kary przypadał na dzień 27 lutego 2011r.), przy zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od 16.06.2007r. do 14.11.2007r., następnie postanowieniem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 29.07.2010r., sygn. akt V Kow 2206/10/ wz skazanemu udzielono warunkowego przedterminowego zwolnienia i został zwolniony w dniu 3.08.2010r. z Zakładu Karnego we Wrocławiu.

Przesłanka przyjęcia recydywy z art. 64§1 k.k., tj. odbycia 6 miesięcy pozbawienia wolności za owo uprzednio popełnione przestępstwo podobne została zatem w niniejszej sprawie spełniona. Trzeba wskazać, że typy czynów kwalifikowanych z art. 280§1 k.k. oraz z art. 278§1 k.k. i art. 279§1 kk są przestępstwami podobnymi w rozumieniu art. 115§3 k.k., gdyż chronią to samo dobro prawne-mienie. W przypadku czynu z art. 280§1 k.k. poboczny zaś przedmiot ochrony stanowią zdrowie, wolność i nietykalność cielesna człowieka (por. Michalski (w:) Wąsek II, s. 813; tenże (w:) System, 2011, s. 158 i n.; Dąbrowska-Kardas, Kardas (w:) Zoll III, s. 105).

Co do wymiaru kary:

Wymierzając oskarżonemu kary za poszczególne czyny Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary przewidzianymi w art. 53 k.k., bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów, jakich oskarżony się dopuścił oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Za okoliczności obciążające w procesie wymiaru kar Sąd uznał sposób działania oskarżonego i okoliczności popełnienia czynów – oskarżony popełnił je wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w miejscu bynajmniej nie ustronnym, kierując się niskimi pobudkami - chęcią zysku, lekceważąc podstawową zasadę porządku prawnego, jaką jest poszanowanie cudzej własności. Okolicznością obciążającą jest również fakt, iż oskarżony był wielokrotnie karany, w tym głównie za przestępstwa przeciwko mieniu, czyniąc sobie z dochodów, uzyskiwanych w popełnianiu czynów zabronionych, źródło dochodów. Oskarżony działał w warunkach powrotu do przestępstwa, co również jest okolicznością obciążającą oskarżonego (vide: informacja z KRK – k. 649-652, t.IV). Sąd nie dopatrył się szczególnych okoliczności, usprawiedliwiających zachowanie oskarżonego.

Biorąc powyższe okoliczności pod rozwagę Sąd wymierzył oskarżonemu za czyn pierwszy, kwalifikowany z art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk w zw. z art. 65§1 kk, przy zastosowaniu art. 4§1 kk, na mocy art. 278§1 kk, przy zastosowaniu art. 65§1 kk karę 1 roku pozbawienia wolności, zaś za czyn drugi – kwalifikowany z art. 279§1 kk w zw. z art. 64§1 kk w zw. z art. 65§1 kk, przy zastosowaniu art. 4§1 kk – na podstawie art. 279§1 kk, przy zastosowaniu art. 65§1 kk karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Wskazane jednostkowe kary pozbawienia wolności zostały odpowiednio obostrzone w myśl art. 65§1 kk.

Przy wymiarze kary łącznej pozbawienia wolności Sąd doszedł do przekonania, iż pomiędzy pozostającymi w zbiegu występkami zachodzi bliski związek przedmiotowy, wynikający przede wszystkim z tożsamości osoby pokrzywdzonej, rodzaju naruszonych dóbr prawnych (w obu przypadkach było to mienie) oraz bliskość czasowa pomiędzy poszczególnymi przestępstwami. W aspekcie podmiotowym w sprawie tej zachodzi również tożsamość rodzajów winy, a także postaci zamiarów. Oba przestępstwa zostały popełnione przez oskarżonego z winy umyślnej, nadto z zamiarem bezpośrednim kierunkowym. Różnica między przestępstwami popełnionymi przez oskarżonego sprowadzała się głównie do sposobu ich popełnienia, tj. w przypadku pierwszego czynu przyjął on postać kradzieży, zaś drugiego kradzieży z włamaniem. Stąd też brak było zdaniem Sądu do wymiaru kary łącznej zgodnie z zasadą pełnej absorpcji.

W powyższych okolicznościach zasadnym było wymierzenie kary łącznej w wymiarze 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności na zasadzie asperacji. Oskarżony był wielokrotnie karany, w tym aż osiem razy za przestępstwa przeciwko mieniu i wymierzano mu kary różnego rodzaju, w tym też kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Pomimo tego oskarżony ponownie popełniał przestępstwa, w tym objęte niniejszym postępowaniem. W ocenie Sądu dotychczasowy sposób postępowania oskarżonego prowadzi do wniosku, iż tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i spełnia wszystkie zasady wymiaru kary określone w art. 53 i nast. k.k. Ponadto w ocenie Sądu orzeczona kara jest na tyle dolegliwa, że powinna spełnić wobec oskarżonego swoje funkcje wychowawcze i zapobiegawcze, a przy tym winna też zaspokoić potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Pomimo że z przepisów k.p.k. wynika, iż regułą winno być obciążanie oskarżonego kosztami procesu, zaś czymś wyjątkowym zwolnienie od ponoszenia tych kosztów, Sąd uznał, że w przypadku oskarżonego, wobec którego orzeczono bezwzględną karę pozbawienia wolności i który nie ma majątku, stanowiłoby to dla niego nadmierną dolegliwość.